

Sądy coraz bardziej zamykają się przed obywatelami

25 września 2021

Fundacja Court Watch Polska zwraca uwagę na faktyczne zamykanie się sądów przed obywatelami. Coraz trudniej jest uzyskać możliwość obserwowania procesu, a niekiedy sędziowie nie chcą nawet wysłuchiwać zainteresowanych stron w prowadzonych przez siebie postępowaniach. Jest to możliwe głównie dzięki nowelizacji „Kodeksu postępowania cywilnego”.

Raport wspomnianej organizacji został przygotowany na podstawie 1,6 tys. obserwacji dokonanych przez 168 wolontariuszy w 140 sądach w całej Polsce. Największym problemem ma być więc malejąca jawność działań wymiaru sprawiedliwości. Sądy niezwykle chętnie zarządzają niejawną rozprawą, co oczywiście pozwala im na zamknięcie ich przed publicznością.

Jawność rozpraw jest gwarantowana przez konstytucję, a może ona zostać ograniczona tylko w kilku wyszczególnionych przypadkach, związanych głównie z moralnością, bezpieczeństwem państwa czy ochroną życia prywatnego. Tymczasem pandemia koronawirusa dała sędziom pretekst do zamykania przez publicznością zdecydowanej większości rozpraw. Ostatnio sytuacja się poprawiła, ale wciąż 10 proc. sądów utrzymuje zakazy wstępu.

Co ciekawe, problemy mogą mieć także strony postępowania. Majowa nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego pozwala sędziom na możliwość niemal dobrowolnego uznawania spraw za niejawne. Mogą oni więc rozpatrywać je w zaciszu swojego gabinetu, nie wysłuchując nawet zainteresowanych stron. O wyroku mogą one zaś dowiedzieć się po prostu z listu wysłanego za pośrednictwem poczty.

To niezwykle poważny problem, bo zdecydowana większość spraw

rozpatrywanych przez polski wymiar sprawiedliwości ma właśnie charakter cywilny. Tym samym sędziowie mogą prowadzić w ten sposób nawet 80 proc. wszystkich postępowań w kraju.

Pozytywnie oceniani przez Court Watch Polska są natomiast asesorzy, dopuszczani do orzekania jeszcze przed formalnym powołaniem ich na funkcję sędziów. Środowisko krytykowało taką możliwość, a zwłaszcza kształcącą asesorów Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie, ale ostatecznie nie było ku temu podstaw.

Na podstawie: Onet.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)